

WERSOW, O PÓŁNOCY

[1 zwrotka]

Czasem znikam gdzieś, kiedy tlenu trochę mniej,
Poszukajmy siebie, jeszcze nie za późno jest,

[Przed-refren]

Nie czuj się sam, bądź tu, gdzie ja.

Nie za późno jest,

Nie potrzeba wiele, tych banalnych słów,

Przejdźmy samych siebie, pokaż mi jak czuć,

A co jeżeli we mnie? A co jeśli to we mnie?

Nie widzisz już tego, co chciałam byś znał...

[Ref.]

Zamykam oczy,

Wszyscy tańczą, gdy to leci o północy,

To nie to samo, gdy cię nie ma,

Wtedy dosyć,

Obce twarze podświetlają telefony,

Późne pory, nie dają mi spać.

Nie dają mi już spać.

[2 zwrotka]

To ten jeden moment,

Ty i ja i wokół nic,

Za sobą zostaw błędy, popełnimy nowe dziś.

[Przed-refren]

Nie czuj się sam, bądź tu, gdzie ja,

Więcej nie mów nic,

Nie potrzeba wiele, tych banalnych słów,

Przejdźmy samych siebie, pokaż mi jak czuć,

A co jeżeli we mnie? A co jeśli to we mnie?

Nie widzisz już tego, co chciałam byś znał...

[Ref.]

Zamykam oczy,

Wszyscy tańczą, gdy to leci o północy,

To nie to samo, gdy cię nie ma,

Wtedy dosyć,

Obce twarze podświetlają telefony,

Późne pory, nie dają mi spać.

Nie dają mi już spać.